

## W numerze

Po wyborach.....	s. 2
Jestem zwolennikiem tytanicznej pracy – rozmowa z Mieczysławem Podmokłym.....	s. 3
Zmiany, ale tylko na lepsze.....	s. 3
Nasi radni.....	s. 4-7
O mieszkaniach w naszym mieście... s. 7	
Świąteczne Tychy.....	s. 8

# Dziękujemy za głosy!



Prezydent Andrzej Dziuba z kandydatami na radnych z okręgu 2. Spośród nich tyszanie wybrali Annę Czagan-Niedbał.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia – najbardziej oczekiwane i najbardziej uroczyste w całym roku. Przygotowania do nich w naszym mieście widać już od kilku tygodni – Tychy przystrojono nowym, świątecznym oświetleniem. Na początku grudnia na placu Baczyńskiego odbył się Jarmark Bożonarodzeniowy, podczas którego można było nie tylko zrobić świąteczne zakupy, ale też wspomóc potrzebujących i posłuchać kolęd.

Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem, pomimo mroźnej i śnieżnej pogody. Życzę Państwu, by Boże Narodzenie było właśnie takie, jak nasz Jarmark – pełne świątecznych przysmaków, radosnego oczekiwania, z choinką i prezentami! By nie zabrakło wspólnego kolędowania i dobrych chwil przy świątecznym stole. Mam nadzieję, że będzie to czas prawdziwie rodzinny, spokojny, uroczysty. Dołączam także życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Prezydent Miasta Tychy


 Sławomir  
Sobociński

Wybory samorządowe 2010 przeszły do historii. Kampania wyborcza w Tychach była niezwykle emocjonująca, o czym piszemy na kolejnych stronach tego numeru biuletynu. Mieszkańcy zdecydowali, kto będzie sprawował władzę w naszym mieście przez następne cztery lata. Cieszymy się, że wybrali Państwo prezydenta Andrzeja Dziubę, który zmienił i cały czas zmienia Tychy na lepsze.

Nasz kandydat wygrał w pierwszej turze – otrzymał 55,94% głosów. Tyszanie poświadczili więc, że realizowane w mieście inwestycje są pozytywnie odbierane, aprobowane i potrzebne. Możemy zapewnić, że będą one kontynuowane – planowane projekty są wymienione w programie wyborczym prezydenta Andrzeja Dziuby. Zaprzysiężenie nowego (ale cały czas tego samego) prezydenta nastąpiło 6 grudnia 2010 roku podczas sesji Rady Miasta Tychy.

W imieniu radnych z KWW prezydenta Andrzeja Dziuby chciałbym podziękować tyszanom za zaufanie i oddane na nas głosy. W sumie poparło nas prawie 13 000 osób (30% głosów). Dzięki temu aż dziewięcioro z nas zasiadło w Radzie Miasta Tychy. Sylwetki radnych z naszego komitetu zaprezentowane zostały w tym numerze. Zapraszamy mieszkańców na nasze dyżury, jesteśmy

otwarcy na dialog i Państwa propozycje. Zmiany w Tychach w znacznej mierze zależą przecież od mieszkańców!

Podsumowując kampanię wyborczą oraz wybory, chcemy zapewnić, że nasz biuletyn nadal będzie się ukazywał. Planujemy, aby co najmniej raz na kwartał mogli Państwo przeczytać nasze opinie i komentarze na temat tego, co dzieje się w mieście.

Chciałbym także podziękować całemu mojemu zespołowi redakcyjnemu za rzetelną i merytoryczną współpracę. Z powodu dodatkowych obowiązków postanowiłem oddać prowadzenie naszego biuletynu. Nowym redaktorem naczelnym została pani Magdalena Kulus – młoda, utalentowana osoba, która swoim zaangażowaniem w tworzeniu obecnego numeru udowodniła, że będzie moim godnym następcą.



## Drodzy Czytelnicy!

Z wielką przyjemnością przyjąłem propozycję prowadzenia biuletynu Stowarzyszenia „Inicjatywa Tyska”. Jest on niewątpliwie istotnym głosem w dyskusji o Tychach, o zachodzących zmianach, o nurtujących nas – tyszan – problemach. Mam nadzieję, że uda mi się godnie zastąpić pana Sławomira Sobocińskiego, dotychczasowego

redaktora naczelnego, któremu serdecznie dziękuję za cenne wskazówki, przychylność i pomoc przy tworzeniu tego numeru. A w nim: podsumowanie wyborów samorządowych 2010, sporo o powyborczej, tyskiej rzeczywistości, prezentacja radnych z KWW prezydenta Andrzeja Dziuby i wywiad z nowym wiceprezydentem. Liczę, że ten numer biuletynu i kolejne spełnią Państwa oczekiwania. Z grudniowymi, świątecznymi pozdrowieniami

Magdalena Kulus



# PO WYBORACH

Powoli zapominamy o wyborach samorządowych. Wójtowie, burmistrzowie, prezydenci zaczęli swoją, jakże ważną i odpowiedzialną, pracę. Rady Miast i Gmin są już po pierwszych, a nierzadko kolejnych sesjach. W zapomnienie przechodzą kampanie wyborcze naszych lokalnych kandydatów. Nasuwa się pytanie, jakie były te kampanie? Według opinii wielu mieszkańców można je uznać za spokojne i wyważone, aczkolwiek nie brakuje głosów przeciwnych. W naszym biuletynie poruszaliśmy kwestie często niewygodne dla kandydatów, były tematy wykształcenia, kompetencji, debat, zaangażowania społecznego, haseł i programów wyborczych oraz związanych z tym, dalszych zamierzeń.

## Hasła i programy wyborcze

Festiwal wyborczych obietnic był imponujący, a hasła dawały dużo do myślenia. „Bo stać nas na więcej” – głosił jeden z billboardów. Pytaliśmy czego więcej, za co i czy wszystkich aby na pewno stać? „Konieczna dla Tychów” – czytaliśmy, idąc ulicami miasta. Dzisiaj można powiedzieć, że niekonieczna. „Prezydent na tak” – a czy mógłby być na nie? Jeden z kandydatów pisał że „zadba”, pytaliśmy więc czy dotychczas nie dbał? Charakterystyczne było to, że treść programów wyborczych niektórych z kan-

dydatów była kopią dokonań bądź też inwestycji rozpoczętych przez obecnego prezydenta. Znakomita część kandydatów na prezydenta zdobyła mandat radnego Rady Miasta Tychy, mają więc cztery lata, aby się wykazać i chociaż w niewielkiej części zrealizować to, co obiecywali. Życzymy im i wszystkim pozostałym radnym owocnej pracy.

## Debaty

Debaty w wyborczych zmaganiach kandydatów powinny być czymś normalnym, jednak w Tychach był z tym niemały problem. Jedyna ogólna debata, jaka się odbyła, zor-



W Tychach odbyła się jedna debata z udziałem kandydatów na prezydenta.

ganizowana została przez uczniów z Zespołu Szkół nr 1 w Tychach. Uczestnictwa w niej odmówiło dwoje z kandydatów. Jest to o tyle przykre, że większość kandydatów powoływało się w swoich programach na rozwój i pomoc naszej młodzieży. Odbywały się też spotkania tematyczne, a także organizowane debaty w Radiu eM. Odpowiedzi na zadawa-

ne pytania pokazywały bezradność niektórych kandydatów w rozwiązywaniu problemów dotyczących miasta oraz nieumiejętność obrony własnego programu wyborczego. Jedną z kandydatek na prezydenta zapytana o swój pomysł na kulturę w naszym mieście odpowiedziała, że lubi korzystać z kultury, ale się na niej nie zna. Zaś zapytana o tzw. tanie budownictwo społeczne, które ujęła w swoim programie, wyjaśniła, że tym po wyborach zajmą się specjaliści. Wynika z tego, że właściwie każdy może sobie stworzyć program wyborczy, a o jego realizacji pomyśleć później, powołując się na fachowców.

## Kompetencje a ambicje

W jednym z numerów naszego biuletynu przedstawiliśmy kandydatów na urząd prezydenta w kontekście ich dotychczasowych dokonań i predyspozycji do pełnienia tak ważnej funkcji. Trzeba pamiętać, że prezydent to przede wszystkim dobrej klasy manager, zarządzający kapitałem ludzkim oraz niemałym majątkiem miasta, to samorządowiec otwarty na potrzeby mieszkańców, to także znakomity polityk umiejący stworzyć platformę do dyskusji dla wszystkich opcji politycznych. Prezydent to osoba nadzorująca jednostki i zakłady budżetowe, jest także organem właścicielskim spółek kapitałowych powstałych na bazie mienia miejskiego. Te i inne funkcje, jakie powinien spełniać prezydent, wymagają od osoby sprawującej ten urząd dużej wiedzy, fachowości, znajomości wielu aktów

prawnych. Dlatego istotne jest wykształcenie, dotychczasowe zaangażowanie w samorząd lokalny oraz osiągnięcia zawodowe kandydatów. Większość z nich nie wypadła zbyt pozytywnie, ponieważ niektórzy kandydaci przejawiali wielką ambicję nie popartą kompetencjami. Sporo emocji i burzliwe dyskusje wywołało opublikowane przez nas zestawienie kandydatów przedstawiające ich wiek, wykształcenie oraz stan cywilny. Osoby kandydujące na urząd prezydenta podejmują oświadczenia o starowaniu w wyborach. Muszą sobie zdawać sprawę z faktu, że tym samym stają się osobami publicznymi. Informacje, które podaliśmy na ich temat, są prawdziwe. Dziwi, że kandydaci już w trakcie trwania kampanii wyborczej wołali o zatać pewne fakty albo przynajmniej ich nie ujawniać. Każdy wyborca ma prawo wiedzieć, czy kandydat żyje w stałym związku, czy nie, ile ma lat, jakie wykształcenie. Są to pewne dane, nie zawsze prezentowane na barwnych ulotkach, a składające się na wizerunek kandydata. Nasze miasto czeka na najbliższych latach kolejne inwestycje. Dobrze się stało, że mieszkańcy zaufali sprawdzonemu człowiekowi, który udowodnił, że pomimo wielkich trudności w zdobywaniu funduszy, można inwestować i rozwijać miasto. Pomimo różnic w kompetencjach i podejściu do naszego miasta, mamy nadzieję, że pozostali kandydaci na urząd prezydenta podejmą współpracę dla dobra Tychów.

Slawomir Sobociński



Najpopularniejszą formą kampanii wyborczej były billboardy.

Rozmowa z Mieczysławem Podmokłym, Wiceprezydentem ds. Infrastruktury Technicznej Miasta Tychy

# Jestem zwolennikiem tytanicznej pracy

Był pan radnym przez ostatnie cztery kadencje, w ostatnich wyborach otrzymał pan aż 890 głosów! Jaki jest pana przepis na wyborczy sukces?

Receptą na sukces w tym przypadku jest szacunek do wyborcy. Ten szacunek może przejawiać się na różne sposoby. Poza tym zauważyłem, że ludzie mniej uwagi poświęcają kandydatowi, natomiast bardziej skupiają się na tym, co ten kandydat ma do zaproponowania – dla nich i dla miasta. Muszą mieć pewność, że jeśli mandat trafi do takiego, a nie innego kandydata, będzie to mandat dobrze ulokowany, który przyniesie efekty. Wyborców można więc przyciągnąć głównie programem wyborczym. Warto prowadzić taką kampanię, by zyskać ich sympatię, nawet jeśli nie zyska się głosu.

Został pan wiceprezydentem ds. infrastruktury technicznej. Co to oznacza dla mieszkańców? Czym się pan będzie zajmował?

Jestem dumny, że Prezydent Miasta obdarzył mnie swoim zaufaniem i powierzył mi niezwykle ważny dział zarządzania miastem. Mam nadzieję, że uda mi się spełnić jego oczek-



Jestem dumny, że Prezydent Miasta obdarzył mnie swoim zaufaniem i powierzył mi niezwykle ważny dział zarządzania miastem - mówi Mieczysław Podmokły.

iwania. Długi czas pełnię funkcję Pełnomocnika ds. Inicjatyw Inwestycyjnych, działałem w kierunku pozyskiwania środków na wskazane przez prezydenta Andrzeja Dziubę inwestycje. Była to m.in. Hala Sportowa, węzeł komunikacyjny przy ulicy Sikorskiego, a ostatnio przebudowa drogi krajowej nr 1. Będę kontynuował swoją pracę,

pozyskiwał środki, a także dbał o wykonanie konkretnych inwestycji w mieście. Jakim będę wiceprezydentem, to pokaże czas.

Jakie cele stawia sobie pan jako wiceprezydent?

Moim zadaniem jest realizacja nakreślonych przez prezydenta Andrzeja Dziubę kierunków rozwoju

miasta. Ten rozwój to kolejne, wielkie inwestycje, takie jak budowa Stadionu Miejskiego czy przebudowa wspomnianej DK1. Jestem zwolennikiem tytanicznej pracy, będę dbał o te największe projekty, ale też o te mniejsze, często zainicjowane przez mieszkańców i wynikające z ich potrzeb.

Przyczynił się pan do powstania w naszym mieście osiedla Balbina i osiedla domków jednorodzinnych Z1, ma pan sporo doświadczenia w zakresie budownictwa. Jakimi inwestycjami budowlanymi będzie pan wspierał w najbliższym czasie?

W zakresie moich obowiązków znajduje się budownictwo komunalne i socjalne. W najbliższym czasie powstaną mieszkania komunalne przy ulicy Nowokościelnej i Mieszkania socjalne przy ulicy Świerkowej,

w mieście planowane są kolejne lokale mieszkalne w ramach Tyskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Wiem, że mieszkańia to temat niezwykle istotny, zwłaszcza dla ludzi młodych, którzy zakładają rodziny i nie chcą się wyprowadzać z Tychów, bo tutaj się wychowali, dorastali i tutaj chcą pozostać.

Kandydaci z Komitetu Wyborczego Andrzeja Dziuby startowali w wyborach z hasłem „Zmieniamy Tychy na lepsze”. Co pan chciałby zmienić w naszym mieście?

Miasto jest piękne, coraz piękniejsze. Zmieniamy je, bo jest miastem przygotowywanym na EURO 2012 – poprawiamy komunikację, infrastrukturę drogową i sportową. Zmieniamy Tychy dla mieszkańców, by żyło im się tutaj jeszcze lepiej – planujemy park wodny, na który czekają tysiące, stadion, dbamy o rozwój budownictwa i mieszkalnictwa. Wszystko po to, by w kapitalny sposób poprawić komfort życia mieszkańców i dbać o rozwój gospodarki miasta. Realizując program prezydenta Andrzeja Dziuby, wszyscy wspólnie będziemy zmieniać Tychy na lepsze.

Czym się pan zajmuje w – nielicznych zapewne – wolnych chwilach?

Uprawiam sport, trenuję dwadzieścia razy w tygodniu. Życie nie może być szare, trzeba wciąż wytyczać sobie nowe cele, a sport daje takie możliwości.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję również.  
Rozmawiała Magdalena Kulus

# Zmiany, ale tylko na lepsze

21 listopada mieszkańcy Tychów jednoznacznie, bo bez konieczności przeprowadzania drugiej wyborczej tury, opowiedzieli się za zmianą. Nie chodziło jednak o zmianę dotychczas sprawującego funkcję prezydenta Andrzeja Dziuby, lecz o widoczne gołym okiem zmiany, jakim ulegało miasto w czasie jego 10-letnich rządów!

W swoich hasłach i programach wyborczych, a także w sposobie prowadzenia kampanii pięć kontrkandydatów Andrzeja Dziuby akcentowała potrzebę zmiany. Jedni bardziej – twierdząc, że zmiana jest konieczna; albo że stać nas na więcej, więc zmienmy prezydenta; albo w końcu usiłując wmówić tyszanom, że zmiana władzy zwróci miastu festiwal im. Ryśka Riedla. Inni – jak choćby Grzegorz Kołodziejczyk – robili to w sposób bardziej wyrafinowany, twierdząc jedynie, że kandydat PIS jest „na tak”, przy czym nie towarzyszyła temu hasła opinia, że Andrzej Dziuba jest „na nie”...

I pewnie też dlatego w zgodnej opinii obserwatorów Grzegorz Kołodziejczyk uważany jest za największego – oprócz wybranego ponownie prezydenta – wygranego kampanii samorządowej. Tyszanie docenili brak agresji i negowania wszystkiego, co w ich mieście zdarzyło się w ciągu dekady prezydenta Dziuby. Pokazali, że o głosy wyborców można powalczyć bez gigantycznych szmat na spółdzielczych wieżowcach, bez dmuchanych namiotów blokujących przejście, bez tchórzliwie niepodpisanych billboardów a'la Lepper typu „Andrzej Dziuba musi odejść”!

Mianem największych przegranych natomiast wspólnie obdarowano dwie starające się o prezydenturę panie. O ile jednak przykład kan-



Wyborcy opowiedzieli się za zmianami na lepsze.

dymatki PO pokazał, że na poparcie trzeba sobie najpierw czymś zapracować i wystawianie „Miss Nobody” nawet z najpiękniejszym znacznikiem partyjnym da niewiele, o tyle wynik kandydatki Stowarzyszenia TNMO trzeba uznać za niezwykle dotkliwą porażkę, by nie rzec klęskę.

I może sobie pani Barbara Konieczna zaklinać podczas inauguracyjnej sesji Rady Miasta rzeczywistość i twierdzić, że odniosła sukces. Fakty są jednak nieubłagane: w 2006 roku kandydatka TNMO uzyskała 11.402 głosy w I turze (28%) i 14.692 głosy w II turze (48%); tymczasem

w ostatnich wyborach zgromadziła 10.389 głosów (nieco ponad 23%). Ewidencją więc straciła poparcie sprzed czterech lat i to w sposób znaczący, co zważywszy bardziej rozbuchaną niż wtedy kampanię i cztery lata obecności (wyłącznie w pozytywnym świetle) na łamach mieniącego się niezależnym tygodniku „Echo” – oznacza klęskę.

Twierdziłem przed wyborami, że mieszkańcy Tychów to ludzie rozumni. Że nie dadzą się omamić pięknymi słowami i obietnicami bez pokrycia. Że nie uwierzą w to, że dziesięć lat rzą-

dów prezydenta Andrzeja Dziuby to „stracona dekada”. Że negatywna kampania TNMO, potępiająca niemal wszystko, co zrobił prezydent, nie może przynieść sukcesu. Bo tyszanie mają rozum i mają oczy. I widzą, że Tychy zmieniają się na lepsze, a co ważniejsze – akceptują te zmiany. I nie pomyliłem się w tych prognozach. Wyborcy opowiedzieli się za zmianą, ale tą, którą zaproponował i wcielił w życie prezydent Andrzej Dziuba. Odrzucili natomiast propozycję zmiany, na którą liczyli kontrkandydaci. I całe szczęście!

Marek Grabowski

P.S. W swych przedwyborczych prognozach pomyliłem się tylko w jednej kwestii – nie doceniłem w sposób wystarczający rozsądku mieszkańców mojego miasta i przewidywałem II turę wyborów. Serdecznie za to wszystkich tyszan przepraszam.

## Tak głosowali tyszanie podczas Wyborów Samorządowych 2010.

Kandydat na Prezydenta Miasta Tychy	Liczba głosów	% głosów
Adam Antosiewicz	1261	2,84%
Andrzej Dziuba	24872	55,94%
Grzegorz Kołodziejczyk	3357	7,55%
Barbara Konieczna	10389	23,36%
Marek Niedbał	2712	6,10%
Mariola Szulc	1874	4,21%



# Nasi radni

**W Radzie Miasta Tychy zasiada obecnie 9 radnych z KWW prezydenta Andrzeja Dziuby. Są to osoby, które od lat pracują na rzecz Tychów, zmieniają to miasto i dbają, by Tychy cały czas się rozwijały. Radni ci mogą się pochwalić wieloma sukcesami, mają jednak świadomość, jak dużo jest jeszcze do zrobienia. Kreatywni, otwarci na problemy innych, gotowi do działania nie ustają w staraniach, by w naszym mieście żyło się jeszcze lepiej. W tym numerze biuletynu prezentujemy ich sylwetki. Przypominamy programy wyborcze, a także zadajemy pytania dotyczące pracy w Radzie Miasta. Funkcja radnego to obowiązek czy misja? Do kogo najlepiej zgłosić się w sprawie kłopotów komunikacyjnych? Kto chce aktywnie zająć się rozwojem społeczeństwa obywatelskiego? Gdzie można otrzymać odblaski, by nasze dzieci były bardziej widoczne na drodze? Odpowiedzi na te pytania znajdą Państwo w rozmowach z radnymi z KWW prezydenta Andrzeja Dziuby. Zachęcamy także do nawiązywania współpracy z radnymi, którzy – jak podkreślają – są otwarci na problemy i propozycje mieszkańców. Sugestie tyszan, ich pomysły i oczekiwania w pracy radnego są przecież najważniejsze!**

## Anna Czagan-Niedbał

Tyszanica, 37 lat. Pracuje w Miejskim Zarządzie Dróg w Mysłowicach.  
Okręg nr 2  
Kontakt: anjacz@o2.pl



**Program:**  
– realizacja projektów związanych z ochroną środowiska  
– dokończenie rewitalizacji Paprocana  
– wspieranie budowy kompleksu wodno – rekreacyjnego przy ul. Sikorskiego  
– wspieranie budowy Stadionu Miejskiego  
– budowa nowej szkoły w Jaroszewicach  
– utworzenie dodatkowych miejsc w przedszkolach i żłobkach  
– budowa nowych mieszkań komunalnych, placów zabaw i boisk  
– dalsze prace termomodernizacyjne budynków mieszkalnych, szkół żłobków, przedszkoli i innych instytucji  
– wyposażenie pracowni do nauki przedmiotów matematyczno – przyrodniczych oraz języków obcych w szkołach  
– Silesianet – budowa społeczeństwa informacyjnego w Subregionie  
– stworzenie nowych programów zdrowotnych – bezpłatne badania profilaktyczne  
– wspieranie budowy Hospicjum w Tychach  
– budowa biblioteki głównej i sali koncertowej  
– przebudowa niektórych ulic i chodników  
– kontynuowanie budowy tyskich tras rowerowych

**Mieszkańcy zaufali pani po raz kolejny – zasiada pani w Radzie Miasta już drugi raz. Dlaczego zdecydowała się pani kandydować?**

■ Przez ostatnie 4 lata aktywnie uczestniczyłam w obradach Rady Miasta. Pracowałam w Komisji Inicjatyw Lokalnych i Ładu Przestrzennego, Komisji ds. Inwentaryzacji Mienia, Komisji Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska oraz w Doradźnej Komisji ds. monitorowania realizacji programu "Gospodarka ściekowa w Tychach". Mój zapał do pracy na rzecz miasta nie maleje, wręcz przeciwnie, mam nowe pomysły i wiarę, że uda się je zrealizować. Dlatego postanowiłam kandydować.

**Co daje największą satysfakcję w pracy radnej?**

■ Największą satysfakcję daje mi praca z ludźmi, niesienie pomocy oraz współuczestnictwo w rozwoju naszego miasta.

## Józef Twardzik

Żonaty, 71 lat. Absolwent Politechniki Śląskiej w Gliwicach, wiele lat pracował w górnictwie na kierowniczych stanowiskach, był czynnym ratownikiem górniczym. Honorowy członek GKS Tychy.



Okręg nr 1  
Kontakt: 507 031 289, 32 227 30 29

**Program:**

– poprawa i modernizacja infrastruktury drogowej (przebudowa i modernizacja niebezpiecznych skrzyżowań w mieście)  
– poprawa układów komunikacyjnych w północnej części dzielnicy Czulów  
– budowa stołówki na terenie Szkoły Podstawowej nr 6 im. ks. Palenicy  
– wspieranie inwestycji na placu św. Anny i ulicy Arkadowej  
– wspieranie dalszej rewitalizacji budynków na Osadzie Fabrycznej  
– zagospodarowanie terenów wzdłuż Potoku Tyskiego i utworzenie parku  
– wspieranie działań mających na celu utworzenie kompleksu basenów krytych  
– kontynuacja dotychczasowych działań  
– kontynuacja współpracy z zespołami regionalnymi „Czulowianki” i „Czulowianie”, Kołem Gospodyń Wiejskich w Czulowie, Polskim Związkiem Hodowców Gołębi Poczтовых, Polskim Związkiem Byłych Żołnierzy Armii Krajowej

**Zasiada pan w Radzie Miasta już trzeci raz – praca radnego to obowiązek, pasja czy powołanie?**

■ Powołanie. Służę miastu i jego mieszkańcom od lat, zanim zostałem radnym, byłem przewodniczącym Rady Osiedla. Dawniej w Czulowie niewiele się działo, Czulów nie był dostrzegany. Działam głównie na rzecz tej dzielnicy. Żywo interesuję się historią tych ziem, na których powstały

Tychy. Przyczyniłem się do powstania pomnika Grota Rowckiego i Pomnika Powstańców Śląskich, dbam o to, by historia nie została zapomniana. Przypominam o niej i ją pielęgnuję oraz przekazuję kolejnym pokoleniom. Troszczę się o tradycję, upamiętnianie najważniejszych zdarzeń, które miały miejsce na tej ziemi. Jestem synem powstańcy śląskiego, to, co robię, to spuścizna po moim ojcu i myślę, że zostałem do tego powołany. Z drugiej strony praca radnego to także obowiązek, bo jako radni jesteśmy odpowiedzialni za miasto.

**Co daje największą satysfakcję w tej pracy?**

■ To, że widać w mieście zmiany. Czuję zmiana się dzięki moim działaniom i staraniom, mam świadomość, że przyczyniam się do jego rozwoju.

**Jakie zauważa pan potrzeby tyszan i Tychów? Czym się pan zajmie w najbliższym czasie jako radny?**

■ Przede wszystkim będę się starał o przebudowę skrzyżowania ulicy Mikołowskiej, Oświęcimskiej, Katowickiej. To skrzyżowanie jest bardzo niebezpieczne dla uczestników ruchu drogowego. Wstępne rozwiązania projektowe przewidują stworzenie tam bezkolizyjnego skrzyżowania dwupoziomowego (estakady).

**Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pana zgłaszać?**

■ Jestem otwarty na dialog z mieszkańcami, chętnie z nimi współpracuję. Zajmuję się nie tylko historią ziemi tyskiej, ale dbam także o infrastrukturę drogową. Mieszkańcy wiedzą, że mogą na mnie liczyć – organizuję wycieczki dla emerytów i rencistów, a także dla dzieci i młodzieży. Wspólnie z tyszanami planujemy wiele istotnych dla miasta przedsięwzięć. W najbliższym czasie zapraszam na jasełka wystawione przez uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. ks. Palenicy, które odbędą się 6 stycznia o 17.00 w kościele pw. Św. Krzyża. Zagra wówczas Orkiestra Kameralna Studentów Szkoły Muzycznej w Katowicach pod dyrykcją Michała Brożka.

## Karolina Chemicz

Tyszanica, 29 lat, mężatka. Prowadzi własną działalność gospodarczą.



Okręg nr 4  
Kontakt: karolinachemicz@op.pl

**Program:**

– oznakowanie wysepek w odblaski, by były lepiej widoczne  
– dalsza praca na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw  
– wspieranie i ochrona Rodzinnych Ogródków Działkowych w Tychach  
– budowa zatok autobusowych przy al. Piłsudskiego, przy ul. Dmowskiego oraz przy ul. Uczniowskiej

– udoskonalenie ścieżek spacerowych wokół Jeziora Paprocańskiego  
– propagowanie odblasków wśród najmłodszych i rowerzystów

**Gratulujemy wyróżnienia w konkursie „Partner Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego”.**

**Otrzymała je pani za akcję „A widzisz? Akcja widoczne dziecko na drodze”. Na czym ona polegała?**

■ Dziękuję za gratulacje, rzeczywiste postawienie mojej osoby obok Radiowej Trójki, TVN, czy też Transportu Inspekcji Transportu Drogowego i nominowanie mnie do nagrody roku było wielkim wyróżnieniem, ale również podziękowaniem za moją pracę na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Akcja polegała na wyposażeniu tyszan – zarówno dzieci jak i dorosłych – w elementy odblaskowe. Projekt „A widzisz? Akcja widoczne dziecko na drodze” był realizowany w miesiącach wrzesień-grudzień 2009 (radną jestem od 27 sierpnia 2009). W ramach akcji aż 3000 tyszan otrzymało odblaski! Jeszcze więcej odblasków – 10 000 – oraz 2000 ulotek informacyjno- edukacyjnych rozdano w Tychach podczas akcji „Widoczne dziecko

## Maciej Gramatyka

Tyszanin, 36 lat. Żonaty, ma syna Franciszka. Dziennikarz, redaktor archidiecezjalnego Radia eM.



Okręg nr 5  
Kontakt: maciek.gramatyka@gmail.com

**Program:**

– skuteczne budowanie społeczeństwa obywatelskiego i zachęcanie mieszkańców do aktywnego włączania się w decydowanie o przyszłości Tychów

– wspieranie inicjatyw i inwestycji realizowanych przez władze miasta  
**Dlaczego zdecydował się pan kandydować do Rady Miasta?**

■ Powodów było co najmniej kilka. Popieram działania ekipy prezydenta Andrzeja Dziuby. Zmiany, jakie zaszły w Tychach w czasie ostatniej kadencji, zrobiły na mnie duże wrażenie. To pokazało, że praca w samorządzie ma sens i może przynosić pozytywne efekty. Wpływ na moją decyzję miała również kampania społeczna „Masz głos masz wybór”. Zawsze traktowałem udział w wyborach jako swój obowiązek (nieobecni głosu nie mają). Organizatorzy wspomnianej kampanii zachęcali nie tylko do głosowania w wyborach, ale także

do kandydowania w nich. Uznałem, że moje kompetencje i doświadczenie, jakie zdobyłem pracując w mediach regionalnych, można wykorzystać w pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców.

**Praca w Radzie Miasta to dla pana powołanie, swego rodzaju misja czy obowiązek?**

■ Jest to misja, którą powierzyli mi wyborcy, głosując na mnie w wyborach do Rady Miasta. W związku z powyższym mam obowiązek zrobić wszystko, co będę potrafił, aby spełnić oczekiwania mieszkańców Tychów.

**Czym chce się pan zająć w najbliższym czasie jako radny?**

■ Komunikacja i kultura – tymi zagadnieniami będę się chciał zająć w najbliższym czasie. Mówiąc komunikacja, mam na myśli ostatnie problemy z podróżowaniem, jakie mają pasażerowie połączenia kolejowego na trasie Tychy Miasto – Katowice. Będę chciał

uzyskać wyjaśnienia, dlaczego pociągi kursujące na tej trasie są najczęściej zawieszane w rozkładzie jazdy PKP PR.

Gdy zaś chodzi o kulturę, to chciałbym doprowadzić do współpracy między Tychami i Katowicami przy staraniach o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku. Uważam, że sukces Katowic będzie sukcesem wszystkich miast Metropolii Silesia. Jestem pewien, że jeśli Katowice, które zostały zakwalifikowane do drugiego etapu starań, otrzymają tytuł ESK 2016, to skorzystają na tym również Tychy.

**Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pana zgłaszać?**

■ Chciałbym odpowiedzieć – ze wszystkimi. Zdaję sobie jednak sprawę, że nie wszystkie jestem w stanie rozwiązać. Dołożę jednak wszelkich starań, aby pomóc mieszkańcom, którzy takiej pomocy będą ode mnie oczekiwać.

## Zygmunt Marczuk

Tyszanin. 48 lat, żonaty, ojciec dwóch córek. Nauczyciel dyplomowany zatrudniony w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tychach.



Okręg nr 5  
Kontakt: kontakt@zymuntmarczuk.pl

**Program:**

– doskonalenie warunków edukacji naszych dzieci i młodzieży (remonty w placówkach oświatowych oraz ich doposażenie, poszerzenie oferty programowej)  
– usprawnienie komunikacji drogowej oraz wzrostu bezpieczeństwa komunikacyjnego  
– remonty ulic i chodników oraz tworzenie nowych miejsc parkingowych  
– tworzenie warunków do bezpiecznego i atrakcyjnego spędzania wolnego czasu (powstanie nowych instytucji kultury, budowa placów zabaw oraz obiektów sportowych i rekreacyjnych)  
– wspieranie działalności rad osiedlowych i organizacji pozarządowych

– współpraca z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo mieszkańców i porządek publiczny

**Zasiada pan w Radzie Miasta już po raz drugi – dlaczego zdecydował się pan ponownie kandydować?**

■ Jestem osobą o dużej potrzebie aktywności społecznej. To sprawiło, że dość łatwo uległem namowom, aby w szerszym zakresie włączyć się w życie naszej wspólnoty i kandydować w wyborach samorządowych w 2006 r. Tym sposobem zostałem radnym poprzedniej kadencji, który pełnił wiele funkcji, z funkcją przewodniczącego Rady Miasta włącznie. Decyzja o ponownym kandydowaniu była prostą konsekwencją tamtego wyboru i wynikała z chęci wykorzystania zdobytych wcześniej doświadczeń oraz dokończenia spraw, które zostały wcześniej zainicjowane.

**Co daje największą satysfakcję w pracy radnego?**

■ Bez wątplenia okazją do takiej satysfakcji jest bezpośredni kontakt z mieszkańcami oraz realizacja każdego przedsięwzięcia, który zaspokaja społeczne oczekiwania, wnosi nowe wartości do życia wspólnoty. Myślę, że radni poprzedniej kadencji mieli wiele okazji do odczucia tego rodzaju satysfakcji: uczestniczyli bowiem w procesach i przedsięwzięciach, które w sposób realny zmieniły nasze miasto na lepsze. Mam nadzieję, że ten rodzaj satysfakcji będzie także udziałem radnych obecnej kadencji.

**Jakie zauważa pan potrzeby tyszan i Tychów? Czym się pan zajmie w najbliższym czasie jako radny?**

■ Generalnie, potrzeby naszego miasta i jego mieszkańców wydają się dobrze rozpoznane i zinwentaryzowane. Odpowiedzią na nie jest zaprezentowany przez Prezydenta Andrzeja Dziubę program działań

na lata 2010-2014, który w trakcie ostatnich wyborów zyskał społeczną aprobatę. Zawiera on konkretne zadania w obszarze infrastruktury i transportu, przestrzeni publicznej, kultury oraz sportu i rekreacji. Osobiście mocno się z tym programem identyfikuję. Istotnym jest, aby realizacja dużych inwestycji, które bez wątpienia będą służyć całej wspólnotie, nie ograniczyła naszej wrażliwości na potrzeby mieszkańców poszczególnych ulic, osiedli, rejonów miasta. Sadzę, że dużą rolę w utrzymaniu tej swoistej równowagi będą mieli do spełnienia radni, pod warunkiem efektywnych kontaktów z mieszkańcami. Dlatego budowanie tych relacji uważam za jedno z istotniejszych zadań na początku kadencji i chciałbym zaangażować się w tę sprawę również w ramach Komisji Samorządowej, której przedmiotem działań będzie m.in. współpraca z jednostkami pomocniczymi miasta oraz organizacjami pozarządowymi. Ponieważ radni ponownie powierzyli mi obowiązek organizowania pracy całej Rady, dużo czasu w tym okresie poświęcę również tym zagadnieniom.

**Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pana zgłaszać?**

■ Nie chcę określać zamkniętego katalogu spraw i problemów, w których mieszkańcy znajdują we mnie sprzymierzeńca. Jako radny obowiązany jestem do utrzymywania więzi z mieszkańcami, przyjmowania zgłaszanych postulatów, bez względu na zakres tematyczny i przedstawiania ich organom miasta do rozpatrzenia. Moje dotychczasowe doświadczenia wskazują, że wśród zgłaszanych postulatów znajdują się też takie, które już są w trakcie realizacji lub których załatwienie nie leży w kompetencji organów miasta. W takich przypadkach czuję się zobowiązany do przedstawienia mieszkańcom rzeczywistego stanu spraw lub wskazania stosownej procedury postępowania.

na drodze”, która ruszyła w 2010 roku. Wszystkie działania mające na celu wyposażenie tyszan w elementy odblaskowe zostały sfinansowane z mojej diety radnej. W obecnej kadencji mam wizję profesjonalnej kampanii na rzecz poprawy bezpieczeństwa wśród najmłodszych przy pomocy sponsorów jak i Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

**Kolejny raz zasiada pani w Radzie Miasta. Dlaczego zdecydowała się Pani kandydować?**

■ To głównie mieszkańcy, zarówno ci, którzy przychodzili na moje dyżury radnej, jak i ci, z którymi miałam przyjemność spotkać się w terenie, pełniąc funkcję radnej, namawiali mnie do ponownego startowania w wyborach.

**Jakie zauważa pani potrzeby tyszan? Czym zajmie się Pani w najbliższym czasie jako Radna?**

■ W obecnej kadencji, podobnie jak w poprzedniej, będę skupiona na działaniach z zakresu bezpieczeństwa i porządku w naszym mieście, zwłaszcza bezpieczeństwa dzieci na drogach. Chcę działać w ramach powstającego Stowarzyszenia „A widzisz?”, które

ma na celu propagowanie zasad bezpieczeństwa wśród najmłodszych oraz wyposażanie w elementy odblaskowe. Będę również czynnie reprezentowała kupców oraz działkowców.

**Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pani zgłaszać?**

■ Tak jak mówiłam, będę się zajmować głównie problematyką bezpieczeństwa ruchu drogowego wśród najmłodszych. Jestem otwarta na współpracę z rodzicami, którym bliskie jest to zagadnienie, mają w tym zakresie jakieś pomysły lub przemyslenia. Na moich dyżurach zawsze można otrzymać elementy odblaskowe lub sygnalizować, gdzie jest na nie zapotrzebowanie. Mieszkańcy mogą się do mnie zgłaszać także w związku z eliminacją barier architektonicznych, jak również w sprawach dotyczących małych i średnich firm (sama prowadzę działalność gospodarczą). Jestem otwarta na wszelkie sugestie, które wpłyną na poprawę bezpieczeństwa w Tychach – remont/budowa chodnika, zapotrzebowanie na osobę przeprowadzającą dzieci przez ulicę, nowa sygnalizacja świetlna w miejscu niebezpiecznym itp.



## ➤ Krzysztof Woźniak

Tyszanin, 29 lat, żonaty. Nauczyciel w Zespole Szkół nr 6 w Tychach. Współtwórca drużyny siatkówki męskiej w naszym mieście, Prezes Tyskiego Klubu Siatkarskiego.



### Okręg nr 4

Kontakt:  
wozniak.krzysztof@gmail.com

#### Program:

- troska o bezpieczeństwo na naszych osiedlach
- poprawienie infrastruktury drogowej oraz ścieżek rowerowych
- popieranie nowoczesnej infrastruktury kolejowej między Tychami a Katowicami
- wspieranie budowy pasażu kulturalnego Andromeda
- wspieranie projektu rewitalizacji ryneczku na os. K
- wybudowanie obiektu lekkoatletycznego oraz nowych boisk sportowych i placów zabaw
- wspieranie termomodernizacji placówek oświatowych i budynków mieszkalnych
- podniesienie liczby inwestycji dofinansowanych z funduszy Unii Europejskiej realizowanych przez miasto jak i przedsiębiorców
- wspieranie inicjatywy wybudowania kompleksu basenów przy ul. Sikorskiego
- zabudowanie terenu szkoły municipalnej (mediateka z salą koncertową)
- wspieranie inicjatywy budowy nowego Stadionu Miejskiego

### Dlaczego zdecydował się pan kandydować do Rady Miasta?

■ Zdecydowałem się kandydować do Rady Miasta, ponieważ wierzę, że wspólnie z innymi radnymi zmienimy Tychy na lepsze. Przez ostatnie 10 lat obserwowałem jak nasze miasto się rozwija, od 8 lat jestem w komitecie prezydenta Andrzeja Dziuby i w Stowarzyszeniu „Inicjatywa Tyska”. Cztery lata temu pierwszy raz kandydowałem na funkcję radnego z wyni-

## ➤ Sławomir Sobociński

Mieszkaniec dzielnicy Mąkolowiec. 39 lat, żonaty, ojciec trzech synów. Przewodzi własną działalność gospodarczą.



### Okręg nr 1

Kontakt: 602 704 963, sobociński.slawomir@wp.pl

#### Program wyborczy:

- kontynuacja rozpoczętych działań związanych z infrastrukturą drogową, rewitalizacją Starych Tychów, budową placów zabaw i boisk sportowych
- wnioskowanie o wszelkie inwestycje infrastrukturalne w celu wyrównania standardów życia mieszkańców dzielnic obrzeżnych

### Mieszkańcy zaufali panu po raz kolejny – zasiada pan w Radzie Miasta już drugi raz. Co dotychczas dało panu największą satysfakcję w tej pracy?

■ Myślę, że mieszkańcy docenili moją konsekwencję w realizacji założonych celów. W poprzedniej kadencji Rady Miasta Tychy zajmowałem się głównie tematami, które ująłem

kiem 181 głosów. W tym roku dzięki wyborcom z okręgu 4 zostałem nim, za co bardzo wszystkim dziękuję.

### Pana program wyborczy jest bardzo bogaty. Czym chce się pan zająć w najbliższym czasie jako radny?

■ W Radzie Miasta będę uczestniczył w Komisji Sportu oraz w Komisji Samorządowej. W Komisji Sportu chciałbym dogłądać prac związanych z nowym stadionem, obiektem lekkoatletycznym oraz działaniem naszych klubów sportowych. Natomiast w komisji samorządowej będę

pracować nad jednostkami pomocniczymi czyli radami osiedli, ponieważ od 2011 roku szykują się zmiany w zakresie ich funkcjonowania. Wiem, że w planach miasto ma budowę ryneczku na osiedlu A. Mam nadzieję, że szybko uda się tam zakończyć prace, by następnie wyremontować ryneczek na osiedlu K. Będę dbał o sprawne przeprowadzenie remontów w takich placówkach jak Przedszkole nr 6 czy Szkoła Podstawowa nr 37 – te inwestycje są zaplanowane na lata 2011 – 2012.

### Jest pan sportowcem, zapewne także jako radny będzie pan promował zdrowy styl życia. Jaki sport poleciłby pan młodym i tym starszym tyszanom? Co miasto w tym zakresie oferuje mieszkańcom?

■ Nie wyobrażam sobie życia bez aktywności fizycznej, jestem wielkim zwolennikiem zdrowego stylu życia. To, jaki sport polecam, nie ma znaczenia, ważne jest, aby zarówno młodzi jak i starsi tyszanowie uprawiali dyscyplinę, którą naprawdę lubią. Dla młodych miasto Tychy oferuje imprezy, turnieje organizowane przez MOSiR oraz zajęcia w 11 sekcjach MOSM Tychy – można trenować m.in. siatkówkę, piłkę nożną, hokej, boks czy zapasy. Nieco starszym tyszanom polecam mięską pływalnię, tenis ziemny, jazdę na rowerze, squash, kręgle, czy ostatnio coraz bardziej popularny nordic walking. Ważne, by się ruszać!

### Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pana zgłaszać?

■ Mieszkańcy mogą się do mnie zgłaszać z każdym nurtującym ich pytaniem czy problemem.

w swoim programie wyborczym z 2006 roku – była to m.in. modernizacja oświetlenia, rewitalizacja Rynku na Starych Tychach, czy odbudowa dróg i chodników po realizacji inwestycji „Gospodarka ściekowa”. Wielką satysfakcję sprawiła mi modernizacja ulicy Mąkolowskiej wraz z budową chodnika wzdłuż tej ulicy. Moje zaangażowanie w remonty szkół zaowocowało tytułem „Przyjaciela Szkoły Podstawowej nr 1 im. Rudolfa Zaryby”, który otrzymałem w 2009 roku. Spraw, którymi się zajmowałem było tyle, że trudno je wszystkie wymienić – interweniowałem w wielu, istotnych dla mieszkańców kwestiach. Pozostało jednak wiele do zrobienia i właśnie wybór na kolejną kadencję jest zobowiązaniem do rozwiązania tych i następnych zadań.

### Dlaczego zdecydował się pan kandydować do Rady Miasta?

■ Od 1999 roku byłem radnym Rady Osiedla Stare Tychy, dzięki czemu miałem bezpośredni kontakt z problemami naszej społeczności. W 2006 roku zdecydowałem się kandydować do Rady Miasta i dzięki głosom tyszan zostałem radnym. Praca na rzecz miasta nie jest czymś łatwym, jednak udało mi się zrealizować wiele punktów z mojego poprzedniego programu wyborczego, dlatego podjąłem decyzję o kandydowaniu w wyborach samorządowych 2010 roku.

### Jakie zauważa pan potrzeby tyszan i Tychów? Czym się pan zajmie w najbliższym czasie jako radny?

■ Każdy z radnych ma określone predyspozycje i związane z tym cele do realizacji. Są osoby zajmujące się służbą zdrowia, sportem, szkolnictwem czy bezpieczeństwem. Jako obecny przewodniczący Komisji Infrastruktury Miasta i Ochrony Środowiska będę zajmował się sprawami związanymi z na-

## ➤ Urszula Paździorek-Pawlik

Tyszanka, 66 lat, mężatka. Lekarka – specjalista chorób wewnętrznych.



### Okręg nr 3

Kontakt: urszula.pawlik@interia.pl

#### Program:

- kontynuacja rozpoczętych działań
- realizacja nowych zadań zgłaszanych przez mieszkańców

### Zasiada pani w Radzie Miasta już trzeci raz – praca radnej to obowiązki, pasja czy powołanie?

■ Praca w Radzie Miasta jest dla mnie wewnętrzną potrzebą działania dla mieszkańców mojego miasta. Daje możliwość przekazania Prezydentowi Miasta zgłaszanych problemów i potrzeb społecznych, inwestycyjnych, remontowych. Pozwala również na uczestniczenie w procedurach uchwałodawczych samorządu, zabieganie o zabezpieczenie finansowe dla swoich propozycji.

### Co daje największą satysfakcję w tej pracy?

■ Prawdziwą satysfakcję odczuwam zawsze, kiedy zadowolony mieszkaniec naszego miasta uznaje swój problem za zakończony. Ale z równie wielką przyjemnością oglądam coraz piękniejsze i funkcjonalne miasto Tychy, ze świadomością, że mam w tym jakiś własny udział.

### Jakie zauważa pani potrzeby tyszan i Tychów? Czym się pani zajmie w najbliższym czasie jako radna?

■ Rozmowy z Tyszanami są źródłem informacji o ich potrzebach; wśród nich jest konieczność remontów chodników, oświetlenia niektórych ulic, remontów nawierzchni ulic, budowy kolejnych miejsc parkingowych. Te sprawy będą przedmiotem moich starań. Mam wiele pomysłów dotyczących potrzeb społecznych ludzi chorych, starych, potrzebujących wsparcia w różnych dziedzinach życia. Zamierzam kontynuować działania prozdrowotne wśród młodzieży i dzieci w współpracy z dyrekcjami tyskich szkół.

### Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pani zgłaszać?

■ Mieszkańcy Tych mogą zwracać się do mnie ze wszystkimi problemami. Choć największą moją kompetencją są sprawy zdrowia, problemy społeczne, to jestem bardzo żywo zaangażowana w prace na rzecz porządku, czystości i bezpieczeństwa w naszym mieście.

szymi drogami oraz infrastrukturą miasta. Dużo czasu będę starał się poświęcić inwestycjom środowiskowym w Tychach. Nasze miasto jest nazywane „Zielonym Tygrysem” ekologii w regionie Śląska. Mamy instalacje odgazowania i zagospodarowania energetycznego gazu wysypiskowego na naszym składowisku odpadów, dzięki czemu znacznie ograniczamy emisję metanu do atmosfery. Wprowadziliśmy efektywną, głównie w dzielnicach obrzeżnych, segregację odpadów komunalnych, następnie program „niskiej emisji”, dzięki któremu wymieniono około 2300 starych, nieekologicznych pieców CO. Posiadamy także najnowocześniejszą w Polsce oczyszczalnię ścieków, gdzie zagospodarowuje się energetycznie biogaz powstający z osadów ściekowych. Warto dodać, że już w przyszłym roku rusza budowa nowoczesnego Zakładu Kompleksowego Zagospodarowania Odpadów Komunalnych, inwestycja, dzięki której mamy szansę spełnić normy odpadowe z 2013 roku. Kolejne zadania, jakie nas czekają, dotyczą inwestycji drogowych. W przyszłym roku rozpocznie się kompleksowa przebudowa drogi krajowej nr 1 – jest to niezwykle istotne dla miasta przedsięwzięcie, które ma poprawić komfort jazdy, ale też bezpieczeństwo uczestników ruchu. Jest czym zajmować się w obecnej kadencji, postaram się sprostać stawianym mi zadaniom.

### Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pana zgłaszać?

■ Pomimo pewnych ukierunkowań radny Rady Miasta jest człowiekiem pracującym dla całego miasta, dlatego nie mogę ograniczać dziedzin czy też problemów, z jakimi mieszkańcy mogą się do mnie zgłaszać. Będę się starał interweniować w każdej sprawie, z jaką się zgłaszają do mnie mieszkańcy.

## ➤ Ryszard Cichy

Tyszanin, 58 lat, żonaty. Kierownik Działu Logistyki i Przewozów Pasażerskich w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Spółka z o.o. w Tychach.

### Okręg nr 3

Kontakt: tel. 608428351

#### Program:

- bezpieczna i tania komunikacja miejska
- promowanie sportu



– rozwój infrastruktury sportowej i miejsc wypoczynku

### Dlaczego zdecydował się pan kandydować do Rady Miasta?

■ Jak każdy tyszanin angażuję się w wiele spraw dotyczących naszego miasta i cieszę się z jego osiągnięć. Uczestniczyłem jako gość w sesjach Rady Miasta i zdałem sobie sprawę, jak

wiele należy jeszcze zmienić. Zawodowo jestem już od ponad 40 lat związany z komunikacją miejską i słysząc dyskusje na ten temat osób, które nie mają pojęcia o zasadach jej funkcjonowania, zdecydowałem

się na kandydowanie, aby jako radny mieć głos i wpływ na podejmowane decyzje w tym zakresie.

### Praca w Radzie Miasta to dla pana powołanie, swego rodzaju misja czy obowiązek?

■ Praca w Radzie Miasta jest dla mnie służbą na rzecz mieszkańców Tychów.

### Czym chce się pan zająć w najbliższym czasie jako radny?

■ Zgodnie z moją obietnicą wyborczą będę popierał promowany przez miasto rozwój infrastruktury sportowej oraz miejsc rekreacji i wypoczynku, co zostało również zawarte w programie wyborczym Prezydenta Andrzeja Dziuby. Jako osoba związana z komunikacją miejską będę dążył do takiego usprawnienia komunikacji, aby w okresie przebudowy drogi krajowej nr 1 ograniczyć utrudnienia w poruszaniu się po mieście. Już teraz zwracam się

z apelem do mieszkańców miasta, aby w tym trudnym okresie ograniczyć poruszanie się samochodami, a korzystać głównie z komunikacji publicznej.

### Z jakimi problemami i sprawami mieszkańcy mogą się do pana zgłaszać?

■ Mieszkańcy, jako użytkownicy ulic i osiedli, mogą zgłaszać się do mnie ze swoimi problemami i pomysłami, a ja jako radny będę przekazywał ich uwagi odpowiednim osobom. Przedmiotem mojej szczególnej troski jest bezpieczeństwo mieszkańców. Chciałbym przyczynić się do tego, by nasze otoczenie stało się jeszcze bardziej przyjazne. Dotyczy to m.in. modernizacji chodników, wyznaczania dróg rowerowych, poprawy oświetlenia oraz działań związanych z okresem zimowym: odśnieżania dróg, chodników, a zwłaszcza zatok autobusowych.

# O MIESZKANIACH W NASZYM MIEŚCIE

Podczas kampanii wyborczej ukazało się mnóstwo materiałów na temat miasta i jego funkcjonowania. Każdy kandydat (niezależnie od tego, czy chciał zostać radnym, czy prezydentem) starał się wskazać, co w Tychach można zmienić i poprawić. Jednym z poruszonych tematów było szeroko pojęte mieszkalnictwo.

Mówiła o nim m.in. Barbara Konieczna w wywiadzie dla Gazety Tyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard”. Kandydatka na prezydenta miasta wypowiedziała się o sytuacji spółdzielni w naszym mieście, stwierdziła, że wspólnoty mieszkaniowe są remontowane z pieniędzy miejskich. Nie jest to prawdą. Właściciele lokali wspólnotowych otrzymali pomoc finansową w przypadku termomodernizacji nieruchomości podczas przebudowy placu Baczyńskiego. Pomoc ta polegała na częściowym sfinansowaniu prac (remont części frontowych kamienic) i ewentualnym rozłożeniu płatności w oprotentowanych ratach. Jednak – co trzeba podkreślić – właściciele lokali musieli zapłacić z własnej kieszeni od kilku do kilkunastu tysięcy złotych.

Do udzielenia tej pomocy Prezydent Miasta został upoważniony przez Radę Miasta – uchwały zostały podjęte jednogłośnie, a więc także przez Barbarę Konieczną. Podczas kampanii wyborczej radna najwyraźniej o tym zapomniała.

Warto dodać, że osoby, które wykupiły od gminy lokale komunalne, od 1995 roku placą za każdy, nawet najmniejszy remont i ponoszą pełne koszty utrzymania nieruchomości. Prawo spółdzielcze jest w tym zakresie dużo łagodniejsze.

Trzeba podkreślić, że do ok. 2000 roku spółdzielnie mieszkaniowe były uprzywilejowane, ponieważ mogły korzystać z pieniędzy z budżetu państwa w formie „dotacji na usuwanie wad w spółdzielczych budynkach mieszkalnych oraz likwidacji założeń w wykonywaniu elewacji”. Miały więc możliwość przeprowadzania wszelkich prac bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów. Gminy, pomimo, że często posiadały budynki mieszkalne dużo starsze i w gorszym sta-



Osoby, które odkupiły od gminy lokale komunalne, ponoszą pełne koszty utrzymania nieruchomości.

nie technicznym, takich dotacji nie otrzymywały. Tym samym we własnym zakresie musiały finansować remonty. Mówiąc o współczesnym mieszkalnictwie, nie można o tym zapominać. Warto się jednak zastanowić, czy wówczas spółdzielnie w pełni wykorzystują owe niezwykle sprzyjające przepisy?

Barbara Konieczna, mówiąc o sytuacji tyskich spółdzielni, zapomniała dodać, że to Prezydent Miasta zaproponował radnym podjęcie uchwały, na mocy której budynki mieszkalne, w których dokonano remontu elewacji, mogą być zwolnione z podatku od nieruchomości. Zwolnienie to może być udzielone na okres nawet 10 lat (do pełnego zwrotu poniesionej kwoty). Spółdzielnia „Oskard” jest jednym z tych podmiotów, który jako pierwszy złożył dokumenty akcesyjne, by skorzystać z tego typu pomocy.

We wspomnianym już wywiadzie Barbara Konieczna poruszyła także problem budownictwa socjalnego. Radna stwierdziła, że w Tychach nie jest ono na wysokim poziomie. Sama w tym zakresie nie podejmuje większych działań. Co więcej – wraz z mieszkańcami Wilkowskiej protestowała przeciwko powstaniu lokali socjalnych przy ulicy

Browarowej. Miały w nich zamieszkać osoby, których sytuacja życiowa spowodowała, że znalazły się w niedostatku. Jak widać, między słowami radnej Koniecznej, a czynami powstaje coraz większa przepaść.

Kwestia braku lokali socjalnych w mieście jest problemem bardzo złożonym. Istnieje przekonanie, że w tego typu mieszkaniach zostają zakwaterowane osoby z marginesu społecznego. Nic bardziej mylnego. Jednak mieszkańcy

nie chcą się zgadzać, by takie lokale powstawały w pobliżu ich domów. Brak akceptacji społecznej powoduje, że coraz trudniej znaleźć odpowiednie miejsce na tworzenie lokali dla osób najuboższych. Jednak władze miasta nie ustają w staraniach, by takie mieszkania powstawały. Pozostaje mieć nadzieję, że tym samym przychylnie się ustosunkują do kolejnych propozycji umiejscowienia lokali socjalnych w naszym mieście.

Anita Lasota



Remont części frontowych kamienic przy placu Baczyńskiego odbył się przy pomocy środków miejskich, ale właściciele dopłacali do tych prac z własnej kieszeni.



# Świąteczne Tychy

